

II. FORMACJA LITURGICZNA

Maryja w Roku Ducha Świętego

**z dokumentu Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000:
Pełna jest ziemia Twego Ducha, Panie**

Wszystko postawiłem na Maryję...
Doświadczenie mnie pouczyło, że tylko na tej drodze, przy pomocy Dziewicy Wspomożycielki i Pani Jasnogórskiej można czegoś dokonać w Polsce. Oczywiście, mocami Bożymi! (...) Wierzę, że nie ma innej drogi dla zachowania naszej wierności Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu (...).

Sługa Boży Prymas Stefan Kard. Wyszyński, Jasna Góra, 12 maja 1971

"Z powodu swej całkowitej >spiritualizacji< Maryja może dać Chrystusa: >Pełna łaski<, czyli pełna Ducha Świętego, w tej pełnej zdolności przyjęcia Ducha Świętego może przekazywać Boże życie w Duchu Świętym.

Dziewictwo Maryi (...) jest sposobem uczestnictwa w Duchu Świętym, jest uczestnictwem w płodności chrystycznej Ducha Świętego.

Także po narodzeniu Jezusa Dziewica Maryja pozostała w mocy zwiastowania, czyli w nieprzerwanym przychodzeniu Ducha Świętego z wysoka, który nieustannie czyni Ją Matką nie tylko Jezusa, ale także Ciała Chrystusa, którym jest Kościół.

Wydając na świat Jezusa, w pewnym sensie Maryja zrodziła całą ludzkość. Chrystus bowiem od pierwszego momentu swej egzystencji jednoczy w sobie całą ludzkość. Maryja, >Oblubienica Ducha Świętego<, bezustannie wstawia się, aby Ojciec nieprzerwanie posyłał Kościołowi Ducha przemieniającego ludzi w Jego Syna Jezusa. Wraz z Duchem Świętym mówi Ona: >Przyjdź, Panie<, czekając, aż ostatni z Jej synów dotrze do domu Ojca.

Jej dobrowolna i pełna miłości współpraca z Duchem Świętym uczyniła z Niej wzór wszelkiej relacji z Duchem Świętym Uświęcicielem.

Maryja pozostanie na zawsze prototypem i wzorem Kościoła, jeśli chodzi o Jej macierzyństwo. Maryja była płodna jedynie dzięki potędze Ducha Świętego: jeśli Kościół chce być płodny nie tylko z sakramentalnego punktu widzenia, ale również egzystencjalnie, w codziennej świętości, to musi odnowić się w Duchu Świętym.

Sprawić narodzenie Chrystusa w sobie jak Maryja, byłoby najlepszym sposobem celebracji Wielkiego Jubileuszu Wcielenia." (VI, 2-4)

Od 1964 roku Prymas Stefan Wyszyński wraz z całym Episkopatem Polski zabiegał w Stolicy Apostolskiej na Soborze o tytuł "Matki Kościoła" dla Matki Chrystusowej. 21 listopada 1964 roku Papież Paweł VI, przychylając się do prośb Episkopatu Polski, ogłosił Maryję Matką Kościoła w obecności wszystkich ojców soborowych.